

SŁOWO POLSKIE



Rok VI Nr 330 (1824)
Wydanie ABC

Sobota, 22 grudnia 1951 r.

Dziś 6 stron
Cena 15 groszy

Depesza VIII plenum CRZZ do Józefa Stalina

UCZESTNICY VIII plenum CRZZ wśród gorącego entuzjazmu jednomyślnie uchwalili wystanienie depeszy do wodza obozu pokoju i postępu — Józefa Stalina, w której z okazji 72 rocznicy urodzin przesyłają Mu, w imieniu przeszło 4 milionów zorganizowanych członków związków zawodowych z głębi serca płynące, najserdeczniejsze życzenia wielu lat życia dla dobra klasy robotniczej, dla dobra całej ludzkości i pokoju światowego.

707 gmin i spółdzielni produkcyjnych przodujących w skupie zboża otrzymało wysokie nagrody

ZGODNIE z regulaminem, zatwierdzonym uchwałą Prezydium Rządu w sprawie planowego skupienia zboża, Centralny Urząd Skupu i Kontraktacji przeznaczył wysokie kwoty pieniężne na zakup nagród dla przodujących gmin, spółdzielni produkcyjnych i gmin. Wartość poszczególnych nagród, które wręczone są w postaci aparatów radiowych, bibliotek, urządzeń świetlnych itp. waha się w granicach od 1 tys. do 3 tys. zł.

W całym kraju nagrodzonych zostało 707 gmin i spółdzielni produkcyjnych oraz gmin, z czego 17 otrzymało nagrody wojewódzkie.

Arkady Fiedler MAŁY BIZON

PĘDZILIŚMY przez noc, przez dzień i znowu przez noc, tej drugiej nocy zrywając jedynie dwugodzinny snu. Rano trzeciego dnia zachowano wszelkie środki ostrożności. Znaleźliśmy się w pobliżu wroga.

Nie wolno było palić ognisk, trzymaliśmy się wyjątkowo doła, na wierzchołki wzgórz wychodziliśmy tylko czujki.

W czasie marszu wywiadownicy stale nas wyprzedzali i wracali z nowinami. Wrony starły się pozostawić po sobie jak najmniej śladów, lecz mimo to nawet ja dostrzegłem w niektórych miejscach ich odciski na ziemi i wtedy uważałem się za bystrzego wojownika.

Już jutro rozpoczynamy druk tej emocjonującej powieści

„Zbrojni w naukę Lenina-Stalina będziemy wzmacniać państwo demokracji ludowej i bronić go przed knowaniami wszelkich wrogów i agentów imperialistycznych”

POLSKA SKŁADA HOŁD GENERALISSIMUSOWI STALINOWI w 72 rocznicę Jego urodzin

List uczestników
centralnej akademii w Warszawie
do wielkiego nauczyciela
i przyjaciela narodu polskiego

DZIEŃ 72 rocznicy urodzin ukochanego wodza mas pracujących całego świata uczcili robotnicy polscy nowymi osiągnięciami produkcyjnymi i zaciąganiem „Wart Stalinowskich”. Na akademiach, uroczystych zebraniach i wieczornicach społeczeństwo manifestowało swe uczucia wdzięczności i miłości dla wielkiego przyjaciela narodu polskiego. Głównym punktem uroczystości była centralna akademia w Państwowym Teatrze Polskim w Warszawie, na którą przybył przewodniczący KC PZPR Prezydent Rzeczypospolitej Bolesław Bierut. Przemówienie poświęcone życiu Wielkiego Stalina wygłosił przewodniczący Zarządu Głównego TPPR, sekretarz KC PZPR Edward Ochab.

Zebrani na akademii przedstawiciele społeczeństwa polskiego wystąpili do Generalissimusa Stalina list, w którym przesyłają wielkiemu nauczycielowi i przyjacielowi narodu polskiego najgorętsze życzenia długich lat życia i pracy dla dobra całej ludzkości. W liście tym czytamy m. in.:

Kuo-Mo-žo
Pietro Nenni
Okuo Ojama
Monice Felton
Anne Seghers
Jorge Amado
— laureatami
Międzynarodowych
Nagród Stalinowskich
za rok 1951

W DNIACH 18—20 grudnia br. odbyło się w Moskwie pod przewodnictwem członka Akademii D. Skobielcyna posiedzenie Komitetu Międzynarodowych Nagród Stalinowskich „Za utrwalenie pokoju między narodami”.

Za wybitne zasługi w walce o utrzymanie i utrwalenie pokoju Komitet postanowił przyznać Międzynarodowe Nagrody Stalinowskie „Za utrwalenie pokoju między narodami” następującym przedstawicielom demokratycznych sił różnych krajów świata:

prezowski Chińskiej Akademii Nauk Kuo Mo-žo, deputowanemu do parlamentu włoskiego Pietro Nenni, deputowanemu do parlamentu japońskiego prof. Okuo Ojama, angielskiej działaczce społecznej Monice Felton, pisarce niemieckiej Annie Seghers, pisarzowi brazylijskiemu Jorge Amado.

W ZWIĄZKU z przyznaniem Międzynarodowych Nagród Stalinowskich za rok 1951 przewodniczący Komitetu Międzynarodowych Nagród Stalinowskich, członek Akademii Skobielcyn oświadczył, iż Komitet jest przekonany, że decyzją swą i tym razem wyraził uczucia milionów ludzi wszystkich krajów, którzy popierają uporczywą i bezinteresowną działalność wymienionych w postanowieniu Komitetu bojowników o pokój, ich szlachetną pracę, przyczyniającą się do zwycięstwa idei pokoju i przyjaźni między narodami.

P OZDRAWIAMY Cię, nieznany wodzu światowego obozu pokoju i wolności narodów, obozu, którego zorganizowana i wciąż rosnąca polska zbrojna jest pokrzyżować awanturnicze plany amerykańsko-hitlerowskich imperialistów i zbrodniarzy wojennych.

Twoje słowa i Twoje dzieło są źródłem niegasnącej nadziei i pewnością prostych ludzi na całym świecie, że zwycięstwo w walce o uderzenie nowej agresji imperialistycznej będzie po stronie pokoju, wolności i postępu.

Pozdrawiamy Ciebie, wodza klasy robotniczej, który poprowadził narody Związku Radzieckiego szlakiem Lenina przez burze dziejowe i bohaterskie zmagania do triumfu socjalizmu, do epoki gigantycznego budownictwa komunizmu, zapowiadającego szczęśliwą przyszłość wszystkim narodom.

(Dokończenie na str. 2-ej)

Młodzież Wrocławia czci rocznicę urodzin Generalissimusa Stalina

MŁODZIEŻ szkolna czci 72 rocznicę urodzin Generalissimusa Józefa Stalina podejmowaniem zobowiązań i imprezami artystycznymi.

W dniu wczorajszym w Technikum Poczтовым przy ul. Wróblewskiego odbyła się akademia, poświęcona rocznicy urodzin Wodza postępowej ludzkości.

Na program akademii złożyły się: referat o życiu J. Stalina, recytacje oraz występy chóru.

Podczas akademii uczniowie podjęli liczne zobowiązania, po czym odbyło się rozdanie stypendiów odzieżowych.

Po akademii w świetlicy szkoły został wyświetlony film pt. „Jak Związek Radziecki pomaga nam w realizacji Planu 6-letniego”.

(Mar)

Przed rozkładami jazdy na dworcach kolejowych gromadzą się tłumy podróżnych, udających się na wczasy do najpiękniejszych zakątków kraju. Na zdjęciu: Przed Dworcem Głównym w Warszawie.

CAF fot. St. Wdowiński

Wielki patriota i rewolucjonista
Marszałek
Konstanty Rokossowski
bohater spod Stalingradu
wychowuje kadry
Ludowego Wojska Polskiego
ojczyzny i socjalizmu



JAKO dziecko biegał po Mariensztacie, nie po takim jak jest dziś, lecz po Mariensztacie, w którego ruderach gnieździła się proletariacka nędza. Można go było również spotkać na Świętokrzyskiej, gdzie pod numerem 25 mieszkała się szkoła techniczna Laguny. Konstanty Rokossowski, choć ojciec osierocił go bardzo wcześnie, uparcie i wytrwale zdobywał wiedzę. Ale nauka nie trwała długo, matka zarabiała w fabryce pończoch — umarła w 1910 roku i niespełna 14-letni chłopiec musiał kłaskać zamiennie na ciężką pracę w fabryce, a później na pracę w zakładach kamieniarskich Wysockiego na Pradze.

Nie ma dzielnicy Warszawy, z którą nie związane byłoby imię Konstantego Rokossowskiego, to on był jednym z najmłodszych więźniów Pawiaka i tam uczył się od starszych towarzyszy, wziętych podobnie jak on w czasie robotniczej demonstracji, kochać ojczyznę i socjalizm.

Pierwszy chrzest rewolucyjny Konstantego Rokossowskiego, który otrzymał na ulicach Warszawy w 1912 roku — raz na zawsze wytyczył mu kierunek życiowej drogi. Odtąd stał się zawsze w szeregu walczących o sprawę ludu, o wolność, o sprawiedliwość.

NA BARYKADACH PAŹDZIERNIKA

Z myślą o ojczyźnie, o Polsce, o szczęściu i wyzwoleniu człowieka walczył na barykadach Października, gromił wrogów rewolucji, był nieustraszoną żołnierzem wielkiej sprawy wyzwolenia mas ludowych z kapitalistycznego ucisku.

Gdy brutalne hordy hitlerowskie załazy Europe, gdy narody umęczone przez faszyzm z nadzieją spoglądały w stronę wschodniego frontu, z którego dochodził zgiełk bitwy o Moskwę, po raz pierwszy poszło w świat i sława się okrzykiem nazwiska wielkiego Polaka, warszawskiego kamieniarza, Konstantego Rokossowskiego.

To o bohaterstwie jego wojsk opowiadał w „Szosie Wołokamskiej” radziecki pisarz Aleksander Bek, to w armii dowodzonej przez syna Warszawy zrodziła się nieśmiertelna sława bohaterskiej dywizji, 16-armia przez niego dowodzona wykonała zadanie postawione jej przez Generalissimusa Stalina. Hitlerowcy zostali od Moskwy odrzućeni.

Dalszy szlak bojowy Konstantego Rokossowskiego prowadził przez Stalingrad. Na bohaterskie miasto nazwane imieniem Stalina zwrócone były oczy wszystkich zagrożonych i uciemiężonych przez faszyzm ludów, na Stalingrad patrzyli oczyma Polaków zakutych w kajdany hitlerowskiej, okrutnej niewoli. 2 lutego 1943 roku marszałek Woronow i dowódca

operacji Konstanty Rokossowski, meldował Stalinowi: „Niemieckie zgrupowanie stalingradzkie zostało całkowicie rozбите”.

WYCHOWANY W STALINGRADZKIEJ SZKOLE ZWYCIĘŻANIA

Dzięki swym talentom strategicznym, dzięki swej wiedzy (Dokończenie na str. 2-ej)

Marszałek Polski
Konstanty
Rokossowski
odznaczony orderem
„Budowniczych Polski
Ludowej”

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej nadał ministrowi Obrony Narodowej, Marszałkowi Polski Konstantemu Rokossowskiemu najwyższe odznaczenie państwowe — order „Budowniczych Polski Ludowej”.

Odznaczenie zostało nadane w związku z 55-tą rocznicą urodzin Marszałka K. Rokossowskiego za wybitne zasługi w walce o wyzwolenie Polski Ludowej i w pracy nad umocnieniem sił Wojska Polskiego.

3 wyroki
śmierci
w procesie
zdrajców narodu
polskiego

D NIA 21 bm. Sąd Wojewódzki dla m. st. Warszawy ogłosił wyrok w procesie przeciwko zdrajcom narodu polskiego, kierownikom utworzonej przez delegaturę tzw. rządu londyńskiego zbrodniczej organizacji p.n. „Ekspozycja Urzędu Siedzącego” (EUS) — kryptonim „Start”, która w porozumieniu z gestapo mordowała niepodległościowych działaczy lewicowych.

Sąd skazał: oskarżonych — Witolda Pajora, Zygmunta Ojczyńskiego i Stanisława Nieświatowskiego na karę śmierci oraz Andrzeja Czystowskiego na karę 15 lat więzienia. Oskarżonemu Czystowskiemu sąd zaliczył na poczet wymierzonej kary okres aresztu w śledztwie.

Józef Stalin jest uosobieniem idei pokoju i socjalizmu

Streszczenie przemówienia Edwarda Ochaba na centralnej akademii w Warszawie

PRZEMAWIAJĄC 21 bm. na uroczystej akademii, która odbyła się w Warszawie dla uczczenia 72 rocznicy urodzin Józefa Stalina, przewodniczący Zarządu Głównego TTPR, sekretarz KC PZPR Edward Ochab, oświadczył, że w dniu rocznicy urodzin Józefa Stalina najgłębsze uczucia i najszerzej rozprzeczony jest milionów ludzi pracy we wszystkich krajach, we wszystkich zakątkach globu ziemskiego zwracają się ku ukończonej postaci wielkiego wodza i nauczyciela klasy pracującej i mas ludowych, wodza wyzwolonych narodów i całej postępowej ludzkości.

EDWARD OCHAB mówił na 55 latach tytanicznej pracy i bohaterskiej walce Stalina w szeregach ruchu robotniczego i na czele sławnej partii bolszewickiej, najbardziej rewolucyjnej partii jaką znała dzieje ludzkości. Mówca podkreślił, że masę ludową całego świata zapamiętały głęboko, że to Stalin kierował zwycięskimi armiami Związku Radzieckiego w największej wojnie, jaką znała dzieje, w wojnie, która zakończyła się bezprzykładną klęską agresorów faszystowskich i całego obozu imperialistycznego.

WIELKI PRZYJACIEL I NAUCZCIEL POLSKIEGO NARODU

EDWARD OCHAB mówił dalej o tym, co Polska zawdzięcza swemu wielkiemu przyjacielowi, nauczycielowi, przypominając, że bohaterskie armie radzieckie, kierowane myślą i wolą Stalina wyzwoliły naród polski z jarzma okupacji hitlerowskiej ratując go przed zagładą w faszystowskich komorach gazowych i obozach koncentracyjnych; że przyjaźni polityce rządu radzieckiego, na czele z Józefem Stalinem zawdzięczamy granice na Odrze i Nysie; że Stalinowi i rządowi radzieckiemu zawdzięcza naród polski ogromną bezinteresowną pomoc w odbudowie naszej gospodarki narodowej i budowie socjalizmu.

STALIN WSKAZUJE NARODOM ŚWIATA DROGĘ URATOWANIA I UTRWALENIA POKOJU

GENIALNA polityka pokojowa Stalina i rządu radzieckiego krążyła zbrodnicze plany wojenne imperialistów z USA i podkarmiających przez Wall-Street niedobitków z SS i SA, wskazuje narodom

Wyrok śmierci na dywersantów amerykańskich w ZSRR

MOSKWA 20. 12.

JAK DONOSI agencja TASS kolegium wojskowe Sądu Najwyższego ZSRR rozpatrywało ostatnio sprawę dywersantów amerykańskich — Osmanowa i Sarancewa.

W czasie śledztwa oraz w toku procesu wyszło na jaw, że Osmanow i Sarancew w sierpniu br. w nocy zrzucony zostali na spadochronach z samolotu amerykańskiego na terytorium ZSRR w rejonie Mołdawskiej Republiki.

Osmanow i Sarancew przyznali, że w Niemczech zachodnich zostali zwerbowani w obozach dla „osób przesiedlonych” w celu prowadzenia szpiegowskiej, dywersyjnej, terrorystycznej działalności w Związku Radzieckim. Osmanow i Sarancew zeznali, że przeszli pod kierownictwem oficerów wywiadu amerykańskiego specjalne przeszkolenie w topografii, w strzelaniu z broni palnej, w skokach ze spadochronami, w organizowaniu dywersji, terroru i w robocie szpiegowskiej.

Z uwagi na ogrom dokonanej przez oskarżonych zbrodni przeciwko państwu radzieckiemu oraz kierując się dekretem Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z 12 stycznia 1950 r. „o stosowaniu kary śmierci wobec zdrajców ojczyzny, szpiegów, dywersantów” kolegium wojskowe Sądu Najwyższego ZSRR zastosowało wobec Osmanowa i Sarancewa najwyższy wymiar kar i skazało ich na śmierć przez rozstrzelanie.

Wyrok został wykonany.

dy w swe ręce i będą jej bronić do końca.

Naród polski, który z winy zbrodniczej prohitlerowskiej i monarchistycznej polityki rządów sanacyjnych i ich zachodnich modawców znalazł się w krwawej katastrofie drugiej wojny światowej, jest szczególnie zainteresowany w utrzymaniu pokoju, w zwycięstwie pokojowej polityki Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej, w poskromieniu agresywnych i zaborczych planów amerykańskich imperialistów i ich satelitów, neohitlerowców z Bonn.

W dalszym ciągu przemówienia Edward Ochab nawiązuje do tego, że w przeddzień 72 rocznicy urodzin Józefa Stalina wyszły trzy tomy polskiego przekładu wszystkich 13 dotychczas opublikowanych tomów rosyjskiego wydania dzieł zbiorowych wielkiego nauczyciela,

wodza międzynarodowej klasy robotniczej, podkreślił olbrzymią wagę, jaką ma dla budującego socjalizm w swoim kraju polskiego narodu studiowanie dzieł Stalina.

W zakończeniu mówca stwierdził, że przyjaźń polsko-radziecka jest nie tylko niezbędnym warunkiem budownictwa socjalistycznego w Polsce, ale również warunkiem niepodległości i samostanowienia Polski, która bez pomocy Związku Radzieckiego znowu stałaby się łupem imperializmu, nieukrywającego nawet swych zbrodniczych, odwrętych, rewizjonistycznych, antypolskich planów wojennych.

Edward Ochab zakończył swe przemówienie słowami:

Niech żyje długie, długie lata Towarzysze Stalin, geniusz myśli, płomienne serce i stalowa wola rewolucji proletariackiej.

Niech żyje i zwycięża wielka idea wyzwolenia ludzkości, idea pokoju i socjalizmu, idea, której uosobieniem jest Stalin.

Dolary, bomby atomowe i kłamstwa nie mogą chronić amerykańskich przestępców przed napiętnowaniem wobec opinii świata

Wiceminister Wierbłowski domaga się w ONZ potępienia haniebnego ustawy kongresu USA finansującej dywersję i zdradę

Paryż, 22. 12.

W PALAIS de Chaillot 20 grudnia w ramach debaty Komisji Politycznej Zgromadzenia nad kwestią agresywnych aktów Stanów Zjednoczonych przeciwko Związkowi Radzieckiemu, Polsce i innym krajom demokracji ludowej, wyrażających się w uchwaleniu przez kongres USA, ustawy o finansowaniu i organizowaniu zbrojnych band

WICEMINISTER Wierbłowski stwierdził, że ustawa ta nosi wszelkie znamiona ataku na niepodległość, niezawisłość i suwerenność państw, członków ONZ. Gwałci ona zarówno Kartę Narodów Zjednoczonych jak i elementarne zasady prawa. Jest jednocześnie ilustracją metod, jakimi posługują się pakt atlantycki, ponadto wykazała, do jakich celów pakt ten zmierza.

Nie zdoławszy opanować krajów Europy wschodniej drogą bezpośredniego nacisku i czolowych ataków — powiedział wiceminister Wierbłowski — usiłują prowadzić przeciwko nim wojnę podjazdową. Toczą ją na odcinku gospodarczym i politycznym. Tiwa ona również na froncie propagandowym, nazywanym przez Amerykanów wojną psychologiczną. W ramach tej walki Stany Zjednoczone chciałyby stworzyć siły podziemne dla prowadzenia akcji dywersyjnej. Wyrazem właśnie tej polityki jest ustawa nr 165. Polityka Stanów Zjednoczonych na tym odcinku jest wynikiem niepokoju, który ogarnia je w związku z rozwojem i całkowitym uniezależnieniem się gospodarki krajów Europy wschodniej, mimo, że kraje te poniosły największe straty w wojnie.

Przy pomocy płatnych zbirów chcieli obalić ustrój budowy nowej Polski.

WICEMINISTER Wierbłowski oświadczył następnie szczegółowo, że mieszanie się rządu Stanów Zjednoczonych w sprawy wewnętrzne Polski, stwierdzając, że od pierwszej chwili powstania Polski Ludowej nie szczędził on ani wysiłków, ani pieniędzy, by stwarzać wszelkiego rodzaju przeszkody na drodze naszej odbudowy i rozwoju. Za amerykańskie dolary w Polsce działały bandy dywersantów, sabotażystów i szpiegów. Za amerykańskie dolary skrytobójcy mordowali przedstawicieli władzy odrodzonego państwa i działaczy demokratycznych. Uzbójcy wczorajszych pachołków gestapo i politycznych zbrodniarzy. Chciano obalić przy pomocy płatnych zbirów ustrój ludowy nowej Polski, aby przywrócić władzę tym, którzy oddali kraj na pastwę hitleryzmu i których przepędził własny naród.

Ambasada amerykańska stała się ośrodkiem kierowniczym zbrodniczej, antypolskiej działalności podziemia.

We wszystkich niemal procesach szpiegowskich w Polsce ujawnione zostały ściśle związane organizacje szpiegowskich z dyplomatycznymi przedstawicielami amerykańskimi.

ANTYPOLSKA DZIAŁALNOŚĆ POZA GRANICAMI RP

RÓWNIEŻ poza granicami Polski rząd amerykański organizował i nadal organizuje ośrodki dywersyjne, skierowane przeciwko narodowi polskiemu. Działalność te rząd amerykański rozwija szczególnie na terenie Niemiec zachodnich, gdzie zaczęła się ona już w roku 1945. Na tym terenie amerykańskie władze okupacyjne rozpoczęły już wówczas organizowanie paramilitarnej antypolskiej organizacji pod nazwą „kompanii wartowniczych”.

Amerykańskie władze okupacyjne w Niemczech prowadziły i prowadzą wbrew swoim międzynarodowym zobowiązaniom, świadomą zorganizowaną politykę utrudniania repatriacji Polaków, którzy w wyniku działań wojennych znaleźli się poza granicami swojej ojczyzny.

Innym rodzajem antypolskiej akcji amerykańskiej jest wcielanie przebywających w Niemczech DP-ów do armii amerykańskiej oraz

zorganizowanie przez rząd Stanów Zjednoczonych, tak zwanych „Labour service companies” w Niemczech zachodnich. Kierowniczą rolę w tej organizacji odgrywają różni znani i skompromitowani faszysty i kolaboranci pochodzenia polskiego.

ZBRODNIARZE HITLEROWSCY W ROLI NAJMITÓW USA

DLA CELÓW wrogiej podziemnej roboty, rząd Stanów Zjednoczonych nie wahał się również użyć hitlerowskich zbrodniarzy wojennych znanych z okrucieństw popełnionych na ludności polskiej. I tak np. generał Guderian, jeden ze sprawców zniszczenia Warszawy organizował z ramienia władz amerykańskich przerzut dywersantów i wywrotowców do Polski.

Wiceminister Wierbłowski stwierdził następnie, że podobna była działalność rządu amerykańskiego przeciwko tym wszystkim krajom, które obok ZSRR i Polski, wymienione zostały w bezprzykładnej ustawie kongresu amerykańskiego, będącej przedmiotem dyskusji.

Przewodniczący delegacji polskiej zażądał aby Komisja Polityczna przyjęła rezolucję radziecką załączającą Zgromadzeniu Ogólnemu ONZ podjęcie kroków zmierzających do uchylenia haniebnego ustawy uchwalonej przez kongres USA i podpisanej przez Truman.

Przez przyjęcie rezolucji radzieckiej — powiedział wiceminister Wierbłowski — komisja da wyraz temu, że przestępca, bez względu na ilość dolarów jakie posiada, bez względu na ilość bomb atomowych, którymi się wygraża, bez względu na ilość kłamstw, z którymi tu przychodzi — zostanie napiętnowany.

Obozy odosobnienia dla komunistów przygotowywali zdrajcy ze „Startu”

W dalszym ciągu czwartego dnia procesu sąd odczytał fragmenty dokumentów z archiwum gestapo.

Na stronie 5: „Umiński wyjaśnił, że to nowe ciało jest tworem państwowym, a nie partyjnym - politycznym. Głównym jego zadaniem jest służba wywiadowcza o wrogach wewnętrznych i zewnętrznych Polski i przygotowanie Państwowego Służby Bezpieczeństwa lub politycznego kierownictwa policyjnego dla przyszłego państwa polskiego”.

Następnie na str. 6: „Jako organ pomocniczy (aparatus wykonawczy) do PSS (Państwowa Służba Specjalna) zostanie stworzony polski korpus bezpieczeństwa”.

A dalej: „z politycznych wypraw, „doktor” jak również Umińskiego i kierowników wydziałów, należy wnioskować, że antykomunistyczne nastawienie tego nowego tworu jest o wiele silniejsze niż antyniemieckie. Wynika to z tego, że jak to sformułował Umiński, „z Niemcami rozprawia się nasi sprzymierzeńcy, dla nas pozostają tutaj resztki, z którymi mamy sobie radę, ale walkę z bolszewikami będziemy najpewniej musieli sami wywiesić na własnych barkach”.

Ciekawa była również wypowiedź „doktora”, że nasi przyjaciele z USA naciskają, byśmy walkę przeciwko komunistom i niebezpieczeństwu komunistycznemu, prowadzili znacznie ostrzej niż dotąd”.

Instrukcja zaleca również szeroko

zorganizowanie przez rząd Stanów Zjednoczonych, tak zwanych „Labour service companies” w Niemczech zachodnich. Kierowniczą rolę w tej organizacji odgrywają różni znani i skompromitowani faszysty i kolaboranci pochodzenia polskiego.

ZBRODNIARZE HITLEROWSCY W ROLI NAJMITÓW USA

DLA CELÓW wrogiej podziemnej roboty, rząd Stanów Zjednoczonych nie wahał się również użyć hitlerowskich zbrodniarzy wojennych znanych z okrucieństw popełnionych na ludności polskiej. I tak np. generał Guderian, jeden ze sprawców zniszczenia Warszawy organizował z ramienia władz amerykańskich przerzut dywersantów i wywrotowców do Polski.

Wiceminister Wierbłowski stwierdził następnie, że podobna była działalność rządu amerykańskiego przeciwko tym wszystkim krajom, które obok ZSRR i Polski, wymienione zostały w bezprzykładnej ustawie kongresu amerykańskiego, będącej przedmiotem dyskusji.

Przewodniczący delegacji polskiej zażądał aby Komisja Polityczna przyjęła rezolucję radziecką załączającą Zgromadzeniu Ogólnemu ONZ podjęcie kroków zmierzających do uchylenia haniebnego ustawy uchwalonej przez kongres USA i podpisanej przez Truman.

Przez przyjęcie rezolucji radzieckiej — powiedział wiceminister Wierbłowski — komisja da wyraz temu, że przestępca, bez względu na ilość dolarów jakie posiada, bez względu na ilość bomb atomowych, którymi się wygraża, bez względu na ilość kłamstw, z którymi tu przychodzi — zostanie napiętnowany.

Obozy odosobnienia dla komunistów przygotowywali zdrajcy ze „Startu”

W dalszym ciągu czwartego dnia procesu sąd odczytał fragmenty dokumentów z archiwum gestapo.

Na stronie 5: „Umiński wyjaśnił, że to nowe ciało jest tworem państwowym, a nie partyjnym - politycznym. Głównym jego zadaniem jest służba wywiadowcza o wrogach wewnętrznych i zewnętrznych Polski i przygotowanie Państwowego Służby Bezpieczeństwa lub politycznego kierownictwa policyjnego dla przyszłego państwa polskiego”.

Następnie na str. 6: „Jako organ pomocniczy (aparatus wykonawczy) do PSS (Państwowa Służba Specjalna) zostanie stworzony polski korpus bezpieczeństwa”.

A dalej: „z politycznych wypraw, „doktor” jak również Umińskiego i kierowników wydziałów, należy wnioskować, że antykomunistyczne nastawienie tego nowego tworu jest o wiele silniejsze niż antyniemieckie. Wynika to z tego, że jak to sformułował Umiński, „z Niemcami rozprawia się nasi sprzymierzeńcy, dla nas pozostają tutaj resztki, z którymi mamy sobie radę, ale walkę z bolszewikami będziemy najpewniej musieli sami wywiesić na własnych barkach”.

Ciekawa była również wypowiedź „doktora”, że nasi przyjaciele z USA naciskają, byśmy walkę przeciwko komunistom i niebezpieczeństwu komunistycznemu, prowadzili znacznie ostrzej niż dotąd”.

Instrukcja zaleca również szeroko

Dokończenie mowy prokuratora PARTII NIE POTRAFIŁI ZABO

Prokurator przypomina bohaterskie postacie bojowników PPR — Obeszałskiego, Maliszewskiego,

Polska składa hołd GENERALISSIMUSOWI STALINOWI

(Dokończenie ze str. 1-ej)

Droga przebyta przez narody ZSRR pod Twoim przewodnictwem jest dla nas skarbnicą bezcennych doświadczeń i nauk w wielkim i trudnym wysiłku naszego narodu, wznoszącego gmachy Polski socjalistycznej.

Pozdrawiamy Cię, niezłomny Przyjacielu narodu polskiego, któremu zawdzięczamy wyzwolenie spod jarzma straszliwej niewoli faszystowskiej i pomoc ojcowską w ciężkich latach dzwignięcia się z ruin wojennych i dziś, w okresie wielkiej rozbudowy sił wytwórczych naszego kraju, gdy radzieckie maszyny, radzieckie surowce, radziecka technika stały się pożytecznym sojusznikiem w realizacji Planu 6-letniego. Dzięki Twojej i państwa radzieckiego wszechstronnej pomocy, potrafimy przezwyciężyć najpoważniejsze trudności na drodze naszego budownictwa i zakładać fundamenty siły Polski, ugruntować pomyślny rozwój jej niepodległego bytu.

Pozdrawiamy Cię, nasz wielki Nauczycielu, który wzbogacił nieustannie genialną naukę Marksa, Engelsa i Lenina gigantyczną pracą Twojej głębokiej, dalekowzrocznej myśli, oświecając drogi walki klasy robotniczej i mas pracujących — wszędzie, na całym świecie — i tam, gdzie tworzą one nowy ład i nowe życie, i tam, gdzie toczy się jeszcze ciężki bój z niebezpiecznym kapitalistycznym wyzyskiem i uciskiem.

Twoje imię stało się światowym sztandarem wszystkich bojowników, walczących o wyzwolenie człowieka pracy, o wolność narodów, o prawdę i pokój.

Dziś, w 72 rocznicę Twoich urodzin, zapewniamy Cię, że naród

Wrocławską Centralą Odpadków Użytkowych wykonała swe roczne zadania

W ŚROD wielu zakładów pracy, które zwycięsko i przed terminem wykonały roczne zadania — znajduje się również wrocławską Państwową Zbiornicą Wjodwódk Centrali Odpadków Użytkowych.

Do tego takimi przodownikami pracy, jak ob. Półbrat ze Zbiornicy w Kamienniej Górze, Gitman ze Świdnicy, Ragan z Legnicy, Zofia Nawrot z Bystrzycy i wielu innych — Centrala wykonała swój plan na 20 dni przed terminem.

Sukces Państwowego Zbiornicy należy przypisać przede wszystkim szeroko rozwiniętemu ruchowi współzawodnictwa wśród załogi.

Centrali wrocławskiej przyznano po raz drugi z kolei sztandar przechodni za zwycięstwo w ogólnopolskim współzawodnictwie w III-cim kwartale br.

Fala i innych, zamierzających przez zbiór „Startu”.

W tych ludzi mierzili oskarżeni, mierzili wszystkie siły reakcyjne w Polsce — ciągnie prokurator. — Ludzi zabił, ale Partii zabić nie potrafili. Do Partii, wyrosłej z samej głębi narodu, z jego mas pracujących, z jego klasy robotniczej, Partii, która jest kontynuatorką najpiękniejszych tradycji klasy robotniczej i narodu, Partii, która w swej pracy kieruje się wielką nauką marksizmu - leninizmu — takiej Partii żadna siła nie jest w stanie zniszczyć. Taką Partią była PPR i dlatego reakcja zlamana sobie na niej zębem.

Z jednego i tego samego ośrodka wyszedł rozkaz strzelania do PPR-owców w czasie okupacji i rozkaz strzelania do działaczy państwa ludowego po wyzwoleniu. Z jednego i tego samego ośrodka wyszły kule wymierzone w AK-owców, którzy wbrew swemu kierownictwu walczyli się w nurt czynnej walki o Polskę.

Wysoki Sądzie — kończy prokurator — naród oczekuje wyroku, wydanego w interesie Polski i pokoju. Wyrok będzie nie tylko surowy i sprawiedliwy karą, wymierzoną oskarżonym za ich liczne zbrodnie, ale będzie również groźnym ostrzeżeniem dla każdego, kto za judaszość srebreni amerykańskie ośmieliłby się podnieść rękę na Polskę ludu pracującego.

nasz nieustannie utwierdza przyjaźń i sojusz z narodami Związku Radzieckiego, widząc w tym sojuszu najpewniejszą gwarancję naszej niepodległości, dalszego postępu budownictwa socjalistycznego w Polsce.

Zbrojni w naukę Lenina—Stalina będziemy wznosić państwo demokracji ludowej i bronić go przed knoaniami wszelkich wrogów i agentów imperialistycznych.

Będziemy nieustraszenie pracować nad rozbudową naszej gospodarki narodowej, nad wzrostem oświaty i kultury, nad spotęgowaniem sił Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Natchnieni Twoim imieniem, będziemy w wyłączonej, twórczej pokojowej pracy zwiększać nasz wkład do dzieła, o które walczą cały obóz pokoju i wolności narodów, który pod Twoim przewodnictwem zwycięży.

Chwała Wielkiemu Stalinowi — chorążemu światowego obozu pokoju, przyjacielowi Polski, wodzowi całej postępowej ludzkości.

Wielki patriota i rewolucjonista Marszałek Konstanty Rokossowski

(Dokończenie ze str. 1-ej)

wojskowej Konstanty Rokossowski stał się jednym z najwybitniejszych wychowanków stalinowskiej strategii zwycięstwa, jednym z najbardziej nieustraszonych pogromców faszizmu. Na jego wojennych drogach nie odłącznie towarzyszyło mu zwycięstwo.

Duma i szczeniściem przepała każdego Polaka, każdego żołnierza odrodzonego Wojska Polskiego myśl, że na straży naszych granic, stoi wielki syn polskiej klasy robotniczej, którego imię zapisało się złotymi zgłoskami w historii walk z faszystowskim najeźdźcą, w historii narodu polskiego. To on wypelniając rozkazy wielkiego przyjaciele Polski Józefa Stalina, poprowadził bohaterskich radzieckich żołnierzy i żołnierzy polskich do boju o nasze nadodrzańskie ziemie, to on przywrócił swej ojczyźnie piasłowski Szczecin i polskie wybrzeże.

Któż lepiej od niego, który tak meco ukończył i odczytał, potrafi wychować masy żołnierskie z ludu i dla ludu powstałe, któż lepiej niż on, który tak gromił faszystowskie najeźdźców, potrafi wzmacniać obronność naszej ojczyzny strzesz jej przed zakusami śmiertelnych wrogów narodu polskiego — amerykańskich imperialistów i neohitlerowskich zoidaków.

Imię Marszałka Rokossowskiego — budzi nienawiść i lek wśród wrogów, którzy chcieliby znów zwrócić z ziemią Warszawę, wydrzeć Polskę Szczecin, Wrocław, Poznań.

Imię Marszałka Rokossowskiego syna ludu Warszawy — napawa nas ufnością — stanowi dla nas wzór żołnierskiej patrioty i rewolucjonisty, który nie zna granic poświęcenia w walce, który nie zna granic w pracy nad umacnianiem sił naszej ojczyzny, nad umacnianiem frontu pokoju przebiegającego przez cały świat.

Dowodzone i wychowywane przez Marszałka Rokossowskiego odrodzone Wojsko Polskie, nieustannie podnosi swe wykształcenie bojowe, zacieśnia więzy braterstwa z niezwykłą Armią Radziecką i czerpie z przebogatej skarbnicy jej doświadczeń.

To on wychowuje nowe ludowe kadry oficerskie w duchu stalinowskiej strategii, wpała w nie miłość do ojczyzny, do socjalizmu, uczy je szacunku do innych narodów, uczy walczyć o pokój, a gdyby zaszła tego potrzeba zwyciężać wrogów.

W dniu urodzin wielkiego żołnierza i wielkiego Polaka, Marszałka Konstantego Rokossowskiego, lud Warszawy, lud całej Polski słubuje nadal zacieśniać więzy z żołnierzami odrodzonego Wojska Polskiego, uczyć się od nich jak w codziennej pracy walczyć o siłę i pomyślność ojczyzny, o socjalizm.



Przetarg

ROWER jest środkiem lokomocji, który w razie jakiegos defektu można z łatwością wziąć na ramie i przetransportować w dogodnym miejscu.

Jednak ta zaleta przemienia się w wadę, z chwilą, gdy zostawiamy swój dwukółkowy uchwyt przed bramą jakiejś instytucji, a sami idziemy zaliczać interesy. Rower stoi pod ścianą, zdany na łaskę losu i przechodniów, wśród których zawsze może znaleźć się jakiś parszywa owca, pragnąca się nim nieprawie „zaopiekować”. Tymczasem wiele wrocławskich instytucji posiada na drzwiach wywieszki, zakazujące wprowadzania rowerów do budynku, natomiast nie posiada miejsca, w których można by je bezpiecznie przechować.

Ot problem. Ogłaszamy przetarg na rozwiązanie go w jak najkrótszym terminie. Nagrody w postaci pochwalnych „Spacerków” zapewnione. (Ana)

Komu wierzyć?

WIDOCZNE autoryzacji terminowego kalendarza mieli wątpliwości co do daty urodzin Stefana Zeromskiego, gdyż dla pewności umieszcili ją w dwóch miejscach: 14 lutego 1864 roku i 1 listopada tegoż roku.

Przezorność, można powiedzieć, daleko idąca i chęć nie być myślnym, gdyby nie interwencja ucznia jednej ze szkół podstawowych. Otóż młodzieniec ten przedstawił niezbitą dowody w postaci podręcznika literatury, z którego wynikało, że Zeromski urodził się nie kiedy indziej, lecz właśnie 14 października 1864 roku.

I komu tu teraz wierzyć? Jak się kalendarzowi zda? (Ana)

Troska o „Tosce”

W DNIU 19 bm. „Spacerki” udały się na obiad do baru „Tosca” przy ul. Curie Skłodowskiej. Siedząc z wykopionymi blokami na próżno czekały około 20 minut na pojawienie się kelnerki. Nic dziwnego — jedna z nich mała obaj o klientów, zajęta była charakterystyczną swą miłą twarzą za pomocą różnych kosmetyków.

Po chwili wstąpił się za ladę poważnej turyzacji, który rozpoczął z kelnerką wesołą konwersację.

— Wie pan co, nasz kierownik jest dziś zalany w pestkę — zwierzyła mu się w pewnym momencie kałotechniczna piękność, po czym oboje zniknęli, prawdopodobnie w celu odwiedzenia sępa. Z sali rozlegały się niezadowolone i wzburzone głosy. Kierownik zalany, a personel robi, co mu się podoba.

Ponieważ jednak poza personelem nie może się to podobać nikomu, myślimy o „Tosce” z troską. I to tak duża jak mała jest poczucie obowiązku wśród personelu tego lokalu. (C)

Przepaść

TO NIE jest taka przepaść, w którą rzuca się kamień, wypala papierosa, a następnie słucha, czy kamień już doleciał do dna. To jest przepaść mniejsza. Można w nią zagłębić całą nogę, a może pół nogi. Po ciemku nie można dołu wy mierzyć. Ale mrok właśnie sprzyja temu, że przepaść — tak już jest na świecie — zamienia się w pułapkę. Bieda temu, kto w nią upadnie, bo nie wyjdzie z niej.

O prawdziwie tych słów może się przekonać każdy, kto o bejczy chodnik na ul. Piotra Skargi w pobliżu skłoty TPD. Tylko radzimy ogłosić donację w dzień, bo to bezpieczniejsze. A może by się tam wybrał opiekun ulic wrocławskich — Wydział Drogowy Prezydium MRN? (w. d.)

Czy zawsze winien jest kierowca? Analiza wypadków

daje jasną odpowiedź na to pytanie

Trzeba walczyć z piractwem drogowym, ale nie wolno krzywdzić uczciwych i sumiennych szoferów

CZERWONE światło na skrzyżowaniu. Stop!... Ale co to? Seledynowa Skoda z zabójczym numerem rejestracyjnym zjechała na prześlij się między tramwajem a wozem konnym i mimo zakazu przejazdu pomknęła w ulicę Fredry. A kiedy w chwilę później brawurowy kierowca płacił karny, gestykulował rękoma, oburzając się głośno: przecież nie spowodowałem wypadku.

Urzednicy PKS-u realizują zobowiązania oszczędnościowe

ZA PRZYKŁADEM wielu zakładów produkcyjnych, podejmujących zobowiązania dla uczczenia 72 rocznicy urodzin Józefa Stalina poszli urzednicy Ekspozytury PKS we Wrocławiu.

Zobowiązali się oni m.in., że używać będą kopert już raz adresowanych. Zrobią to w ten sposób, że koperty zapisane odwracając będą na drugą stronę i adresować powtórnie.

Pracownicy biurowi PKS zastosowali jeszcze jedną ciekawą innowację. Aby zaoszczędzić papieru maszynowego postanowili pisma wychodzące przepisywać tylko w jednym egzemplarzu, a nie jak przed tym w dwóch, zaś obecnie jako kopię przechowywać będzie się rękopis, z których pisała tekst maszynisty. Inicjatywą urzedników PKS powinny zainteresować się inne instytucje. (b)

Szmaty Worki Kamienie w przewodach kanalizacyjnych

D) MIEJSKIEGO Zarządu Budynków Mieszkalnych wpływają setki podań z prośbą o przeczyszczenie zatkanej kanalizacji.

Najczęściej zatkanie przewodów powodują lokatory.

A oto kilka konkretnych przykładów:

W kamienicy przy ul. Komuny Paryskiej nr 71 przy oczyszczaniu rur wydobyto: szmaty, kamienie, ogórki, żużel.

Zdarzają się jednak i inne eksponaty jak worki, kable telefoniczne, jak to miało miejsce w posesji przy ul. Szczepińskiej 12.

W archiwum MZBM można oglądać „zabytki”, jak kurze nogi, drewniane papierosnice, leżące tampony, pierze, liście kaspary, lęczczyki, dziecinne zegarki oraz wiele innych wyciągniętych z przewodów kanalizacyjnych przedmiotów.

ORWIESZCZENIA

WYTWÓRNI PROTEZ WE WROCŁAWIU — prosi wszystkich posiadaczy, którzy mają do Wytwórni jakiegokolwiek roszczenia z tytułu dawno zamawianych a niewykonalnych protez i dawno oddanych i niewykonalnych napraw, by zgłosili się w Wytwórni celem ostatecznego uregulowania tych spraw. Do Wytwórni należy zgłaszać się do dnia 21. 1952 r. w godz. od 7 rano do 15-tej.

SKŁADNICA REJONOWA PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO (b.c.h.p.chem.) WROCŁAW, ul. BOROWSKA 3 zawiadamia, że w związku z przeprowadzeniem rocznego spisu towarów handlowych — sprzedaż i magazyny w Składnicy Rejonowej oraz podległych Oddziałach: w WĄBRZYCHU, JELENIEJ GÓRZE i LEGNICY w dniach od 27 do 31 grudnia 1951 r. nie będą czynne. 6545k

I PARE KONI POCIAGOWYCH I I WÓZ — PLATFORME zakupi natychmiast BUDOWLANE PRZEDSIĘBIORSTWO PODZIEMNE, WROCŁAW, UL. GEN. ŚWIERCZEWSKIEGO 75. 6465k

FACHOWCY POSZUKIWANI

5 STARSZYCH KSIĘGOWYCH w podległych przedsiębiorstwach przemysłu terenowego w Zgorzeli, Ścinawie, Lwówce, Kamiennym Górze oraz Uniegoszycy k/Lubania zatrudni od zaraz Wojewódzki Zarząd Przemysłu Terenowego we Wrocławiu, pl. Teatralny 2. Podania wraz z życiorysami i odpisami świadectw, składając należy w Dziale Kadr WZPT we Wrocławiu, pl. Teatralny 2. 6509k

SPRZĄTACZKĘ — GOŚCĄ przyjmie Spółdzielnia. Daszyńskiego 10. 6534k

LOTNE KONTROLE

Czyżby nie było na to rady? Oczywiście jest. Na ostatniej konferencji, jaka odbyła się w Wydziale Komunikacyjnym Prezydium WRN, postanowiono zaostrzyć kontrole nad ruchem kołowym. Lotne inspekcje, gdy tylko zachodzić będzie podejrzenie, że kierowca pił alkohol, pobierać będą próby krwi.

— Ponad połowa sekcjonowanych zwołów, przywiezionych z katastrof samochodowych, wykazuje obecność alkoholu — mówi nam w Zakładzie Medycyny Sądowej.

— W większości spraw sądowych przeciw kierowcom, oskarżeni byli w chwili popełnienia przestępstwa nietrzeźwi — stwierdza biegły sądowy, ob. inż. Bernstein.

KTO WINIEN?

Zrozumiałe, że trzeba zaostrzyć sankcje karne wobec nietrzeźwych szoferów, bez względu na to, czy spowodowali wypadek, czy też nie. Dlatego Wydział Komunikacyjny będzie w całej rozciągłości stosował przepisy, mówiące o odbieraniu prawa jazdy.

Ale słusznie nasuwa się pytanie: czy zawsze winien jest kierowca? Taka bowiem ułtarla się opinia społeczeństwa, a często — niestety — i władz. Dlatego czujemy się w obowiązku stanąć w obronie rzeszy uczciwych szoferów, którzy mimo, iż przestrzegają przepisów i nie piją wódki, jednak ulegają wypadkom.

1 CZĘSTO powodem wypadku jest brak znaków ostrzegawczych. A 7 katastrof, jakie miały miejsce w ciągu czterech tygodni na skrzyżowaniu ulic Wileczkowskiej i Szczepińskiej, najdobitniej świadczą, że czas już, by Wydział Komunikacyjny określił, która z nich jest główna, umieszczając tam równocześnie odpowiedni znak.

2 NAGMINNE są zderzenia, zawińione przez furmanów, którzy w ogóle nie znają zasad ruchu w mieście, jeżdżą bez przepiśowego światła i bez szkieł odbłaskowych. Dlatego nie należy wydawać koncesji na zarobkowy przewóz towarów tym wozniom, którzy nie wykazują się znajomością przepisów.

3 LUDNOŚĆ wiejska, przybywająca do Wrocławia, nie zna nawet zasad ruchu pieszego. Trzeba ją więc pouczyć przez wywieszenie w miejscach wjeżdżających do miasta, plakatów z znakami.

a na pewno zmniejszy się ilość wypadków na ulicach.

PAMIĘTAJMY!

Trudno było by nam wyszczególnić wszystkie przykłady. Wystarczy, gdy wspomnimy jeszcze, że często przemęczony szofer siada za kierownicą. Niemniej często pracodawca nakazuje mu jazdę autem, którego stan techniczny nie gwarantuje bezpieczeństwa.

Dlatego pamiętajmy: trzeba walczyć z wszelkimi przejawami piractwa drogowego, ale nie wolno nam krzywdzić kierowców, którzy z całą sumiennością wywiązują się ze swych obowiązków. (ster)

Na dworcach kolejowych i w oddziałach „Orbisu” tłumy podróżnych kupują bilety w przedsprzedaży

W ODDZIAŁACH „Orbisu” i przy kasach na Dworcu Głównym panuje ożywiony ruch. Większość wrocławian już teraz chce zaopatrzyć się w bilety. Wśród kupujących przeważa młodzież akademicka, która ma już ferie zimowe. Zgodnie z zapowiedzią, została otworzona na Dworcu Głównym dwie dodatkowe kasy (okienka nr 11 i 12). Sprzedają one bilety w przedsprzedaży.

W „Orbisie” przy ul. Świerczewskiego 8 kasjerki szybko obsługują podróżnych.

Mimo dużej kolejki panuje ład i porządek. Kierownictwo placówki wypadło na doskonały pomysł. Żeby się klientom nie nudziło, gdy stoją w kolejce, rozdało im ciekawe prospekty, propagujące akcję wczasową.

W drugim oddziale „Orbisu” w Rynku ruch nie mniejszy. A pod adresem kierownictwa dodajemy: trzeba zwrócić większą uwagę na porządek przy kasach. (Kuź)

Większe wygrane Loterii Pieniężnej

Wygrana 50.000 zł padła na nr 506. Wygrane po 20.000 zł padły na nr nr 69669, 90822, 109912

Wygrane po 10.000 zł padły na nr nr 101631, 131988, 133560, 150724, 201464, 212165, 227650.

Wygrane po 5.000 zł padły na nr nr 2741, 8390, 22949, 110398, 179109.

Wygrane po 2.000 zł padły na nr nr 4114, 10288, 21682, 23342, 26068, 31050, 36825, 37439, 40773, 43965, 49344, 49395, 70380, 72481, 75411, 81852, 85737, 87432, 147779, 168811, 177583, 186744, 199186, 240655.

SKRADZIONO zaświadczenie RZU i kartę meldunkową na nazwisko Kozłowski Jan.

SKRADZIONO książeczkę wojskową, leg. służbową, odcinek zameldowania, metrykę urodzenia na nazwisko Osowski Józef. 6539g

SKRADZIONO odcinek zameldowania wydany przez MRN w Kępnie na nazwisko Kuźbik Józef. 6531g

SKRADZIONO kartę meldunkową na nazwisko Chelmiński Stanisław Brochów, ul. Wrocławska 19 m. 4. 6532g

ZGUBIONO leg. służbową NBP oraz kwit pobrania zegarka domowego Warmus Józef pl. Wolności 9/14. 6554g

LOKALE SAMOTNY poszukuje pokoju przy rodzinie (o sobie wejście). Oferty: Biuro Ogłoszeń pod „Z. K.”. 6538g

LOKALE SAMOTNY poszukuje pokoju przy rodzinie (o sobie wejście). Oferty: Biuro Ogłoszeń pod „Z. K.”. 6538g

WOLNE POSADY POTRZEBNA rutynowa opiekunka do dwójki dzieci. (18 i 6 miesięcy). Warunki dobre. Rejtana 10 m. 7. 6533g

Plan roczny wykonaliśmy przed terminem

— mówi przedstawicielowi „Słowa” pracownik spółdzielni „Zgoda”

W DUŻEJ i jasnej sali rozlega się głośny turkot maszyn krawieckich. Robota wrę. Pochylone nad stołami postacie nadzwyczaj zrecznie wykonują swe zajęcia. Jedni przygotowują materiał, drudzy kroją, jeszcze inni szyją. Wszędzie panuje wzorowy porządek. Tak pracuje systemem taśmowym 55-osobowa brigada Krawieckiej Spółdzielni Pracy „Zgoda” przy ul. Ruskiej.

Indywidualnie wyróżnia się pierwszy szykownic — odznaczony przodownik pracy Mojżesz Birnzwaj, który wykonuje 140 proc. normy. Początkowo zatrudniony był jako krawiec — informuje nas kierownik techniczny, ob. Dawid Lin — lecz dzięki dużym zdolnościom i pilności awansował na pierwszego szykownicę.

Dobrze wywiązują się ze swych obowiązków: Stanisława Łomca i Wanda Moksylicz. Wysiłek i wzmnożona praca całej załogi dały piękne rezultaty. Plan roczny wykonaliśmy już do 15 listopada br., czyli na półtora miesiąca przed terminem — oświadczył na zakończenie nasz rozmówca. Krawiecka Spółdzielnia Pracy „Zgoda” wykonuje u siebie zarówno odzież męską, jak i żeńską, ponadto szyje systemem taśmowym mundury i płaszcze dla straży przemysłowej, pożarnej i innych.

Nawet harmonogram prac szybkościowych okazał się zbyt wolny dla robotników WZE

KILKANAŚCIE dni temu robotnicy Wrocławskiego Zjednoczenia Elektromontażowego dokonali niespotykanego w Polsce wyzyny.

Brigada ob. Edwarda Rutkowskiego w liczbie 13 osób ukończyła w 5 dni przed terminem obliczoną według harmonogramu prac szybkościowych budowę stacji transformatorowej wysokiego napięcia oraz instalacji siły i światła.

Dzięki wspaniałemu wysiłkowi zaoszczędzono 275 roboczodniówek, co wyraża się sumą 18.600 zł oszczędności. Średnia dzienna wydajność wynosiła 285 proc. normy, a w niektórych dniach dochodziła do 405 proc.

Za ten czyn 6 elektromonterów otrzymało nagrody pieniężne. Są to: ob. E. Rutkowski, A. Wielgus, St. Krzemionka, St. Krawczyk, E. Grzejczak i E. Kamiński. (ag)

Odpowiedzi REDAKCJI

Ob. inż. Jan Prajka — Wrocław.

W Waszej sprawie interweniowaliśmy u naczelnika ruchu MPK. Przyrzeczono nam, że nakaz zapłacenia 10 zł za powtórne niewykupienie biletu zostanie cofnięty. Jednocześnie zapewniono nas, że odgrodzimy konduktory obsługujący tramwaje linii „6” będą zawiadywali pasażerów, kiedy następuje koniec trasy i należy wykupić nowy bilet, podobnie jak to się dzieje na trasie „O”.

O. Tadeusz Kulak — Wrocław. Kurs wieczorowy gry na skrzypcach prowadzi Średnia Szkoła Muzyczna — Podwale Świdnickie 2.

Ob. Zdzisław Lipko — Wrocław. W Waszej sprawie zasięgnęliśmy informacji u dyr. handlowego CAS. Oświadczono nam, że rozporządzenie, na które się powołujecie, jest kierownikom aplek znane.

Niemniej, w celu zapobiegania nadużyciom kart inwalidzkich, lekarz ZLP wydający recepty, winien opatrzyć je dopiskiem: „na rachunek ZLP”.

Ob. Roman Tittenbrun — Wrocław. Ponieważ kompetencje OUL przejęło Prezydium MRN, przeto radzimy Wam zwrócić się do referatu Skargi i Załatwiania Prezydium MRN.

Ob. Michał Tobiasz — Wrocław. W tej sprawie proszę zwrócić się do wiceprezesa Prezydium MRN, ob. Kamińskiego.

Ob. Waldemar Wawrzyniak — Wrocław. W sprawie wyjaśnienia dotyczących budowy wielkiego taśmowca węglowego w Szczecinie proszę zwrócić się do Państwowej Żegludki Śródlądowej Dyrekcja Wrocław, Wydz. Handlowy i Kluczborska 50.

Zakłady przyjmują również zamówienia indywidualne.

Szeroko rozbudowana sieć własnych punktów zamówieniowo-usługowych umożliwia Spółdzielni obsłużenie mieszkaniowe około 900 osób. Ma ona również na terenie Wrocławia 5 własnych sklepów, gdzie nabywać można gotowe ubrania, płaszcze, czapki i inne części garderoby. (c)

Tramwaje jeżdżą bez zmian

JAK nas informuje Dyrekcja MPK, przewóz pasażerów w czasie świąt odbywać się będzie podobnie, jak we wszystkie niedziele i święta. (Mar)

NOTATNIK WROCŁAWSKI

Dnia 20 grudnia 1951 r. zmarł we Wrocławiu nestor historyków sztuki, znakomity uczony Dr Władysław Podlacha, profesor Uniwersytetu Wrocławskiego.

ORZZ ref. POD przypomina, że termin opłat za prawo użytkowania działek, pracowniczych ogrodów działkowych mija z dniem 25. XII. br. Niewpłacenie do w/w terminu jest równoznaczne z rezygnacją z działki. Po 25. XII. żadne odwołania nie będą uwzględnione.

Wydział Handlu Prezydium MRN zawiadamia wszystkich posiadaczy bonów mięsno — tuszowych na m-c styczeń 1952 r., że rejestracja odbywać się we wszystkich sklepach rzeźniczo — wędliniarskich, sektora państwowego, spółdzielczego i prywatnego oraz w sklepach spożywczych i nabiałowych sektora społecznego.

Termin rejestracji został wyznaczony do dnia 29 grudnia 1951 r. i termin ten jest ostateczny.

ŚWIDOWISKA i imprezy

TEATR PANSTWOWA OPERA — godz. 19 — „Tosca”. POLSKI — godz. 19 — „Małżeństwo Kreczyńskiego”. POLSKI — godz. 19 — „Małżeństwo MŁODEGO WIDZA — godz. 19.15 — „Rozbitki”. KAMERALNY — nieczynny. ZYDOWSKI — godz. 19.30 — „Ongis byto”.

WYSTAWY MUZEUM SŁ. — pl. Wojewódzki — „Galeria malarstwa polskiego i średnio-wieczna sztuka śląska”. „Śląsk w monech, pieczęciach i medalach”. MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBL. — Rynek 58 — „Adam Mickiewicz”. P.T.F. — ul. Stalingradzka 26 — „Fotografika J. Mierzeckiej”.

KINA ŚLĄSK — „Skandal w Clochemerle” (franc.), godz. 16, 18 i 20. WARSZAWA — „Maskarada” (radz.), godz. 16, 18 i 20. PRZODOWNIK — „Potępieńcy” (franc.), godz. 15.45, 18 i 20. SCALA — „Młodzi marynarze” (radz.), godz. 14. „Przybrana córka” (czesk.), godz. 16, 18 i 20. POKOJ — „Wyspa szczęścia” (węg.), godz. 17 i 19. POLONIA — „Ślub z przeszkodami” (czesk.), godz. 16, 18 i 20. PIONIER — „Wiosna w Sakenie” (radz.), godz. 15, 17 i 19. TECZA — „Dzielnicy Gałczy” (radz.), 18 i 20.

FAMA — „Za cenę życia” (ang.), godz. 16, 18 i 20. ROBOTNIK — „Cyrek”, (radz.), godz. 17 i 19. DWORCOWE — Aktualności — godz. 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22 i 23.

FOTOPLASTIKON — ul. Stalingradzka 54 — „Podróże po Niemczech” część II. Czynny od godz. 9 — 21.

OGROD ZOOLOGICZNY — otwarty od godz. 9 — 19.

NOCNE DYŻURY APTEK SPOL. Nr 145 — ul. Średzka 18a. SPOL. Nr 16 — Traugutta 87. SPOL. Nr 9 — ul. Kurzy Targ 4. SPOL. Nr 5 — ul. Stalina 51. SPOL. Nr 13 — ul. Wincentego 41. SPOL. Nr 12 — ul. Piastowska 36. SPOL. Nr 14 — ul. Żołnierskiego 3.

OSTRE DYŻURY SZPITALI KLINIKA CHIRURGICZNA I — ul. Poniatońskiego 2. KLINIKA WEWNĘTRZNA II — ul. Pałacu 4. SZPITAL MIEJSKI Nr 5 (oddz. dzieci) — ul. Kasprowieza 64/66.

100 najlepszych bokserów polskich Klasyfikacja Rady Trenerów 13 dolnoślązaków w czołówce

Wysokie lokaty Gądk, Krupińskiego i Walugi

Rada Trenerów na posiedzeniu w dniu 20 bm. ułożyła listę bokserów polskich, opiera-
jąc się na rezultatach osiągniętych w czasie Spartakiady oraz późniejszych imprez, łącznie z turniejem
w Gdańsku.

Karkonoskie schroniska otrzymały ratowników górskich

ROZPOCZYNAJĄCY się sezon
narciarski pociąga w góry
coraz większe rzesze turystów.
Specjalne wycieczki turystyczno-nar-
ciarskie umożliwiają nie tylko spor-
towcom korzystanie z wycieczek i
imprez narciarskich.

Sport narciarski kryje w sobie
pewne niebezpieczeństwa, złasz-
cza dla mniej sprawnych lub pseu-
dowców, którym się zda-
ja, że po kilku wskazówkach in-
struktor posiada już wszystkie
arkana sportu narciarskiego.

Dotychczas w Karkonoszach nie
było specjalnego pogotowia ratun-
kowego, jak to ma miejsce np. w
Tatrach.

By lukę tę wypełnić, Zarząd
Główny PTTK w ramach zobow-
zań październikowych zorganizo-
wał ostatnio Sudeckie Ochotni-
cze Pogotowie Ratunkowe, które-
go celem jest odcienie opieką ca-
łego obszaru gór.

Przed kilku dniami w schronis-
ku B. Czecha na Polanie zakończył
się pierwszy kurs dla ratowników
górskich, zorganizowany przez Pol-
skie Towarzystwo Krajoznawcze.
W kursie, który trwał 6 dni, wzię-
ło udział 35 uczestników, w tej
liczbie pewna ilość żołnierzy WOP.

Po kursie uczestnicy zostali po-
rządzeni po schroniskach PTTK
i domach wypoczynkowych Fundu-
szu Wczasów Pracowniczych.

Dotychczas zorganizowane zo-
stały punkty ratunkowe w na-
stępujących schroniskach: Na
Snieżce, Strzecha Akademicka,
„Samotnia”, „Snieżne Kotły”,
Łąbski Szczyt, Hala Szrenicka,
Maria Snieżna.

Przypominamy, że w górach
obowiązują ustalone sygnały ra-
townicze. I tak w razie wypad-
ku wołać należy o pomoc, względ-
nie podawać sygnały optyczne w
odstępach co 10 sekund.

Idziemy na wycieczkę narciarską

KOMISJA turystyki narciarskiej
Zarządu Okręgowego Polskie-
go Towarzystwa Krajoznawczego
przystępuje do organizowania ty-
godniowych kursów narciarskich
dla początkujących i zaawansowa-
nych.

Kursy odbywać się będą w gór-
skich schroniskach PTTK.

Ponadto organi-
zowane będą kur-
sy jednodniowe w
ramach specja-
lnych wycieczek
niedzielnich. Nie-
zależnie od kur-
sów i wycieczek
w planie są prze-
widziane 3-4 dniowe wycieczki
szkoleniowe, przy czym część ucze-
stników będzie mogła wypożyczyć
sprzęt narciarski.

Kluby i zrzeszenia sportowe, o-
raz organizacje i Związki Zawodo-
we, zainteresowane powyższymi
kursami i wycieczkami, winny na-
dysłać listy wytypowanych kandy-
datów, wraz z podaniem propono-
wanych terminów, do komisji tury-
styki narciarskiej przy Zarządzie
Okręgowym PTTK — Wrocław,
Nowy Targ 6.

Podobne listy kwalifikacyjne
będą ustalane co miesiąc.

Musza:

1 Kukier, 2 Kasperczak, 3 Mu-
rawski, 4 Łakomy, 5 Justka, 6 Ka-
szuba, 7 Anielak, 8 Brzóska, 9 Fra-
cik, 10 Czerwiński.

KOGUCIA:

1 Stefaniuk, 2 Woźniak, 3 Dro-
gosz, 4 Rozpierski, 5 Grywocz, 6
Wojnowski, 7 Gumowski, 8 Kału-
zny, 9 Guzy, 10 Niedźwiecki.

PIÓRKOWA:

1 Bazarnik, 2 So-
czewski, 3 Ma-
tloch, 4 Kruza, 5
Izydorczyk, 6 Ty-
czyński, 7 Mocek,
8 Frydrych, 9 Kacz-
marek, 10 Szaliński.

LEKKA:

1 Antkiewicz, 2
Brzeziński, 3 Pek,
4 Wytyk, 5 Szyd-
łowski, 6 Waluga,
7 Kąkolowski, 8 No-
wak, 9 Panke, 10 Pastalski.

LEKKOPÓLSREDNIA:

1 Kudłacki, 2 Sadowski, 3 Se-
gała, 4 Komuda, 5 Sobko, 6 Nitzler,
7 Piotrowski, 8 Koch, 9 Kosicki,
10 Bargiel.

PÓLSREDNIA:

1 Deblisz, 2 Krawczyk, 3 Lech,
4 Grywocz, 5 Kaźmierczak, 6 Der-
kowski, 7 Szule, 8 Jędrzejczyk, 9
Karpinski, 10 Kula.

LEKKOSREDNIA:

1 Musiał, 2 Wojtkowiak, 3 Wisz,
4 Buczkowski, 5 Paliński, 6 No-
gajski, 7 Łęgowski, 8 Krasek, 9

Wrocławski, 10 Kula.

Wrocławski, 10 Kula.

Wrocławski, 10 Kula.

Wrocławski, 10 Kula.

Wrocławski, 10 Kula.

Wrocławski, 10 Kula.

Wrocławski, 10 Kula.

Wrocławski, 10 Kula.

Wrocławski, 10 Kula.

Wrocławski, 10 Kula.

Wrocławski, 10 Kula.

Wrocławski, 10 Kula.

Wrocławski, 10 Kula.

Wrocławski, 10 Kula.

Wrocławski, 10 Kula.

Wrocławski, 10 Kula.

Wrocławski, 10 Kula.

Wrocławski, 10 Kula.

Wrocławski, 10 Kula.

Kwaśniewski, 10 Zelke.

SREDNIA:

1 Koleczyński, 2 Nowara, 3 Piór-
kowski, 4 Krupiński, 5 Głowacki,
6 Czapliński, 7 Kucharski, 8 Dame,
9 Gampe, 10 Kraus.

PÓLCIEŻKA:

1 Grzelak, 2 Głonka, 3 Wojcie-
chowski, 4 Łysiak, 5 Franek, 6
Krzemiński, 7 Urbanowicz, 8 Gła-
dysiak, 9 Walaszczyk, 10 Pietrzy-
kowski.

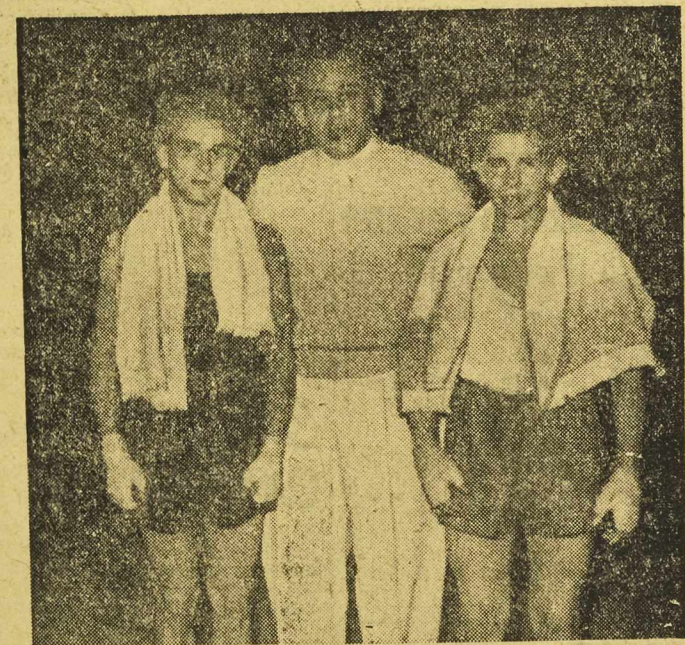
CIEŻKA:

1 Gościński, 2 Nandzik, 3 Jąd-
rzyk, 4 Stec, 5 Węgrzyniak, 6 Ga-
dek, 7 Jeż, 8 Kosturkiewicz, 9
Biel II, 10 Duda.

Jutro lista zawodników biorących udział w turnieju noworocznym „Słowa”

TRADYCYJNY turniej no-
woroczny w tenisie sto-
łowym, organizowany w dniu 30
bm. przez Redakcję „Słowa” i
sekcję Ognia, wywołał zro-
zumienie zainteresowania.

Komitet Organizacyjny impre-
zy ułożył już listę 16 najlep-
szych pingpongistów Wrocław-
nia, którzy wezmą udział w
turnieju. W zawodach uczestni-
czyć będą również pingpongist-
ki Gwardii, Ognia i AZS.
Pełną listę startujących zamie-
ścimy w numerze jutrzejszym.



Kasperczak powraca stopnio-
wo do swej dawnej formy.
Na turnieju w Gdańsku, wro-
ciański gwardzista zajął pierw-
sze miejsce w wadze muszej,
pokonując między innymi Ka-
szubę z Kolejarsza.
Na zdjęciu obaj pięściarze w
chwili po zakończeniu walki.

W Tatrach panują już dosko-
nale warunki śnieżne. Przeby-
wający na wczasach w Zakopa-
nem robotnicy z całej Polski
znajdują troskliwą opiekę ze
strony kierownictwa ośrodka
FWP. Między innymi w cen-
tralnym magazynie i w war-
stacie naprawczym ośrodka
przygotowuje się odpowiedni
sprzęt narciarski (buty i narty),
z którego wczasowicze za niską
opłatą będą mogli korzystać w
czasie swego pobytu w Zakopa-
nem. W innych ośrodkach wca-
sowych zostały uruchomione
podobne punkty usługowe.

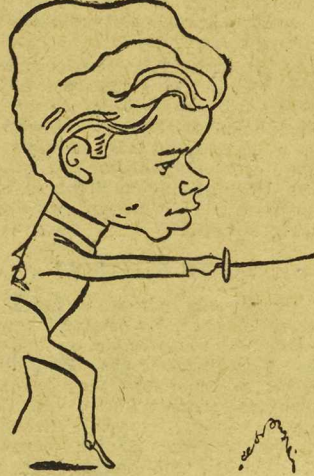
Na zdjęciu: Władysław Ga-
sienica - Józkowy okantowuje
nowe narty w warsztacie re-
paracyjnym ośrodka FWP w Za-
kopanem.

CAF — fot. Werner Wł.

Nawrocka we florecie a Grodner w szpadzie zdobywają mistrzostwo Polski

PUBLICZNOŚĆ zgromadzona
podczas wczorajszych walk
III-go dnia indywidualnych mi-
strzostw Polski w szermierce nie
mogła narzekać na brak niespo-
dzianek i licznych emocji.

Liszkowska (Stal) od początku
rozgrywek finałowych objęła pro-
wadzenie, wygrywając z zeszo-
łoroczną mistrzynią Polski Włodar-
czykową (Stal) 4:2, Nawrocką
(Gw.) 4:2, Łuczek, Skarską i Czaj-
kowską.



MAREK KUSZEWSKI odniósł
największy swój sukces zawo-
dniczy, kwalifikując się do finału
mistrzostw Polski we florecie.

kowską. W tym samym czasie Na-
wrocka pokonuje Włodarczykową
4:1 i rozpoczyna „pościg” za Lisz-
kowską. Wydaje się, że ta ostatnia
uniknie szczęśliwie drugiego bez-
pośredniego spotkania ze swą na-
groźniejszą rywalką i zdobędzie
bez trudu tytuł mistrzyni Polski.

Tak się jednak nie stało. Kro-
cząca bez porażek Liszkowska ule-
ga niespodziewanie 3:4 Sołtanowej
i sytuacja w tabelce komplikuje
się. Obie zawodniczki mają teraz
na swym koncie jednakową ilość
zwycięstw. O tytule zdecydować
ma drugie spotkanie. Przy stanie
3:3, Nawrocka pięknym felsem
zadaje decydujące trafienie, wygry-
wając w ten sposób najdramatycz-
niejszą walkę w swej karierze za-
wodniczej.

Na trzecim miejscu znalazła się
Włodarczykowa (Stal) 5 zwycięstw
przed Strzpekówną (Stal) 4 zwyc.
Skwarską (Gw.) 3 zwyc., Sołta-
nową (Bud.) 3 zwyc., Łuczek
(CWKS) 1 zwyc. i Czajkowską
(Bud.).

GRODNER MISTRZEM

Identyczna sytuacja wytworzyła
się w szpadzie. Krocząca bez po-
rażki Rydz przegrywa 2:3 z Paw-
łowskiem (Gw.) podczas gdy Grod-
ner (Gw.) ulega niespodziewanie
Dajwowskiemu (Kol.) 1:3.

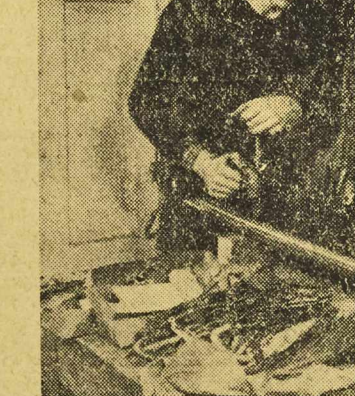
Wobec tego o tytule miała zdecy-
dować znów powtórzona walka
Rydz z Grudnerem. Pojedynek
był niezwykle zacięty i wyrówna-
ny.

Szermierz Gwardii wykorzystał
chwila i nieulewając swego prze-
ciwnika i zapewnił sobie tytuł wy-
grywając 3:2. Trzecie miejsce przy-
padło w udziale Pawłowskiemu
(Gw.), który odniósł 5 zwycięstw
wypierając zeszłorocznego mi-
strza tej broni Nawrockiego (Stal)
4 zwyc., Przedzieckiego (CWKS)
4 zwyc., Dajwowskiego (Kol.) 3
 zwyc., Zawadzkiego (Bud.) 3 zwyc.,
Sołtana (Bud.) 3 zwyc. i Sobika
(Stal) 2 zwyc.

Planu te będą w najbliższym czasie
wprowadzone w życie. Poza tym
wprowadziliśmy pewne, istotne zmiany
w naszym regulaminie bokserskim. Zmiany
te nie kolidują z międzynarodowy-
mi przepisami AIBA, poza kilkoma
punktami.

Z niektórych poprawek wymienię
choćby wprowadzenie punktu, że w
czasie wyliczania, zawodnik może się
opierać o liny, dalej, — że sędzia nie
może wydać komendy „walczyć” przed
upływem 8 sek., choćby zawodnik
przedtem przyjął postawę bokserską.

Dodam jeszcze — ciągnie nasz ro-
zmowa, że korekta regulaminu, które-
rą dokonaliśmy, tłumaczy się troską
o bezpieczeństwo i zdrowie zawodnika.



Walery Wątróbka ma głos:



Choinki na metry

POSZŁEM wczoraj po choinkę i
bardzo byłem zdziwionym, że
z kupy i na metry taki świąteczny
artykuł się sprzedaje. Każda jedna
osoba zaczęła krzakać sobie do siebie,
wagony choinek tam i nazad zmuszo-
na jest przetrząsnąć, a derektor sprze-
dający siedzi sobie spokojnie na bo-
ku i czeka, aż mu ktoś choinkę
do miary dostarczy. Wówczas metr
do niej przystawia i cenę wymienia.
Różne draki przy tym powstają, bo
niejeden kupujący nie chce płacić
pełnej stawki. Żądają, żeby im
cebrek odliczyć, bo i tak muszą go
odciąć. Jakaś paniusieczka na przy-
kład krzyczy:

— Ja płacę tylko połowę, bo to
choinka wyskubana, z jednej stro-
ny tylko gałązki posiada.

I temuż podobnie. W tych wa-
runkach o legalnym handlu mo-
wy być nie może. To też wyszedłem

GKKF wprowadza zmiany w regulaminie bokserskim

WARSZAWIE odbyła się narada ro-
bocza aktywu sędziowskiego zwo-
łana przez Sekcję Boks GKKF. Zaj-
mowano się przede wszystkim dwiema
sprawami: opracowaniem pewnych
zmian regulaminowych, oraz analizo-
waniem kwalifikacji sędziów pięściar-
skich.

Obie sprawy mają różne aspekty:
pierwszy problem ma na celu zmniej-
szenie ilości kontuzji poprzez zaos-
tatek reguł czystej walki, drugi zaś
dotyczy podniesienia poziomu sędzio-
wania w boksie.

Mielśmy okazję przeprowadzić kró-
tką rozmowę na te aktualne tematy z
wiceprez. Sekcji Boks GKKF —
mjr. Heudingiem. Człowiek siedzący
długo z nami następującymi uwaga-
mi.

Ostatni turniej w Gdańsku wyka-
zał, że musimy ściślej pracować nad
szkoleniem naszego aktywu sędziow-
skiego. O ile dwa pierwsze dni gdań-
skiego turnieju sędziowane były do-
brze, to w trzecim dniu walk — zda-
rzyło się parę omyłek. Co prawda nie
wpłynęły one na wyniki, gdyż mylił
się tylko jeden z trójki sędziów, ale
mimo to były wyraźnym ostrzeżeniem,
że niektórzy sędziowie punktowi mają
braki. Naszym celem więc jest pomóc
sędziom w podniesieniu ich kwalifi-
kacji.

SĘDZIOWIE NA TRENINGACH

Zamierzamy wprowadzić stałe szko-
lenie aktywu sędziowskiego — ciągnie
mjr. Heuding. Sędziowie muszą przejść
sumienny kurs teoretyczny z zakresu
boks, nadto będą mieli teraz obo-
wiązek uczęszczania na treningi za-
wodników. Sędziowie muszą mieć bli-
ższy kontakt z boksem.

Jeśli arbitry będą chodzili na tre-
ningi i pogłębi swe wiadomości teore-
tyczne i praktyczne, wówczas jego
wartość sędziowska wzrośnie niepo-
miernie.

Plany te będą w najbliższym czasie
wprowadzone w życie. Poza tym
wprowadziliśmy pewne, istotne zmiany
w naszym regulaminie bokserskim. Zmiany
te nie kolidują z międzynarodowy-
mi przepisami AIBA, poza kilkoma
punktami.

Z niektórych poprawek wymienię
choćby wprowadzenie punktu, że w
czasie wyliczania, zawodnik może się
opierać o liny, dalej, — że sędzia nie
może wydać komendy „walczyć” przed
upływem 8 sek., choćby zawodnik
przedtem przyjął postawę bokserską.

Dodam jeszcze — ciągnie nasz ro-
zmowa, że korekta regulaminu, które-
rą dokonaliśmy, tłumaczy się troską
o bezpieczeństwo i zdrowie zawodnika.

koniec końców z nerw, zdjęciem je-
sionkie i zaczęłem pomagać uspo-
kołanym choinkarzom sprze-
dawać.

— Panie derektorze rzuc pan ten
metr, na metry firanki będzie pan
sprzedawał. A teraz małe sztuczki
na front pod ścianę. Duże oprzyj
pan o śmietnik.

W tem trakcie podchodzi do mnie
jakiś facet i mówi:

— Może pan mi dobrze choinkę.

Służę panu szanownemu — do
sufitu, czyli też ze średniaków ma
być, a może mały pętać za piątkę.

— No nie, chciałbym taką spórą.

— Już się robi. Może ta? Krzak
jak panna. Zaraz się go obrychtuje.

— Taka jakaś rzadka.

— Jakiś rzadki, panie szanowny?
Choinka musi mieć swoją reprezen-
tację, luz, żeby można było bomb-
kować, srebra, złota, a także sama
zimnego ognia do nagłej krwi na-
wieszać. Weźmie pan szanowny
krzak nabity jak beczkę, to co z te-
go będzie? Włila się zaczyna, choi-
nie trzeba ubierać, a tu nie wiado-
mo jak — nie ma co gdzie powie-
ścić. Dzieciaki w krzyk. Kto winien?

Tata! I co pana czeka? Małżonka
weźmie pana szanownego za mordę,
zacznie kolować po pokoju i razem
z krzakiem z zamieszkałego loka-
łu wyrzuci przed samem opłat-
kiem, na frontowej klatce schodo-
wej zamieszanie publicznego spoko-
ju uskuteczni. Jeszcze od pod-
gazowanych sąsiadów swojemu po-
rządkowi może pan szanowny tyż
po krzyżu oberwać z powodu znie-
ważenia dnia świątecznego.

A przy rzadszym krzaku już tego
wszystkiego nie będzie.

Spojrzał się na mnie facet ze
zdziwieniem i mówi:

— Co mi pan tu za historięki o-
powiada, ta choinka oprócz wszyst-
kiego jest zupełnie żółta.

Jakto żółta? Wczoraj dopiero z
lasu przywiezioną, ale chojak must
mieć swój kolor. Zielony jest szczy-
piorek, ale ja warzywem nie han-
dluję, to pan dostanie troszkę da-
lej w hali na Koszykach. A może
to drzewo?

— On znówu grymasi!

— Nie, gałązki za słabe.

— A może pan szanowny nie choi-
nie tylko filar do podziemnego
metra potrzebuje, żeby się na niem
cała ulica trzymała.

To za słabe gałązki? Litra por-
reckowego wina stawiam, że się
pan sam możecie na tem krzaku po-
wiesić i tyż wytrzymać. Zresztą od-
skocz pan od krzaka, bo może być
poważniejsza przykreść.

Na to podchodzi jakaś kupująca
i zaznacza:

— Ja biorę te choinki.

— Służę bardzo, derektor, bierz
pan forse. Sprzedana.

W godzinie nie było ani jednej
sztuki. Tak się handluje okoliczno-
ściowem artykułem!

WIECH

RADIO

Niedziela 23 grudnia 1951 r.

PROGRAM I

Pocz. aud. 6.00 Wiadomości. 6.05 Mu-
zyka. 7.00 Wiadomości. 7.20 Muzyka. 7.55
Program. 8.00 Wiadomości. 8.10 Muzy-
ka. 8.00 Odpowiedzi fall 49. 9.10 Aud.
dia wykł. partyjnych. 9.30 Dia każdego
coś milego. 10.30 Aud. dia wojska. 11.15
Gawęda — Ukraina. 11.30 Muzyka. 11.57
Sygnał czasu. 12.04 Przegląd czasopism.
14.00 Program. 14.05 Aud. dia wsi. 15.15
Melodie ludowe. 15.45 Po nitce do kłę-
bka — gawęda. 16.00 Dziennik. 16.20 Na-
sze chóry śpiewają. 16.40 Karnawał wie-
deński. 17.00 Felieton. 17.10 Opera —
„Don Pasquale” 19.10 Pan Tadeusz. 19.30
Muzyka. 20.00 Dziennik. 20.25 Wiadomo-
ści sportowe. 20.30 Koncert. 21.30 Aud.
literacka. 22.00 Wiadom. sportowe. 22.30
Wiadomości. 23.10 Symfonia Mozarta.
23.40 Hymn.

PROGRAM II

Pocz. aud. 6.00 Wiadomości. 6.05 Mu-
zyka. 7.00 Wiadomości. 7.05 Utwory
franc. 7.20 Muzyka. 8.00 Dziennik. 8.20
Muzyka. 8.30 Wszelchnia. 8.50 Aud.
SKRK. 9.00 Koncert. 9.30 Aud. dia
dzieci. 9.45 Wieś tańczy i śpiewa. 10.00
Przegląd prasy. 10.05 Skrzynka ogólna.
10.20 Poczta i muzyka. 10.50 Rob. zes-
pół śpiewają. 11.10 Muzyka. 11.40
Skrzynka Wszelchnia. 11.57 Sygnał i
hejnał. 12.04 Przegląd czasopism. 12.15
Poranek symf. 13.15 Wysokie ciśnienie
— pogadanka. 13.25 Koncert. 14.00 O
strojach białogłowskich — fragm. pa-
miętników. 14.15 Muzyka. 14.30 Recen-
zja. 14.45 Tygodnik Warszawski. 15.00
Piosenki. 15.15 Aud. dia młodzieży.
16.00 Z cyklu „Plan 6-letni”. 16.20 Mu-
zyka. 17.00 Dziennik. 17.20 Koncert.
18.00 Na fall humoru i satyry. 18.30
Koncert chopinowski. 19.00 Melodie ta-
neczne. 19.30 Niespokojna starość —
słuchowisko. 21.00 Dziennik. 21.30 Se-
renada. 22.00 Wiadom. sportowe. 22.40
Koncert. 23.50 Wiadomości. 24.00 Hymn.